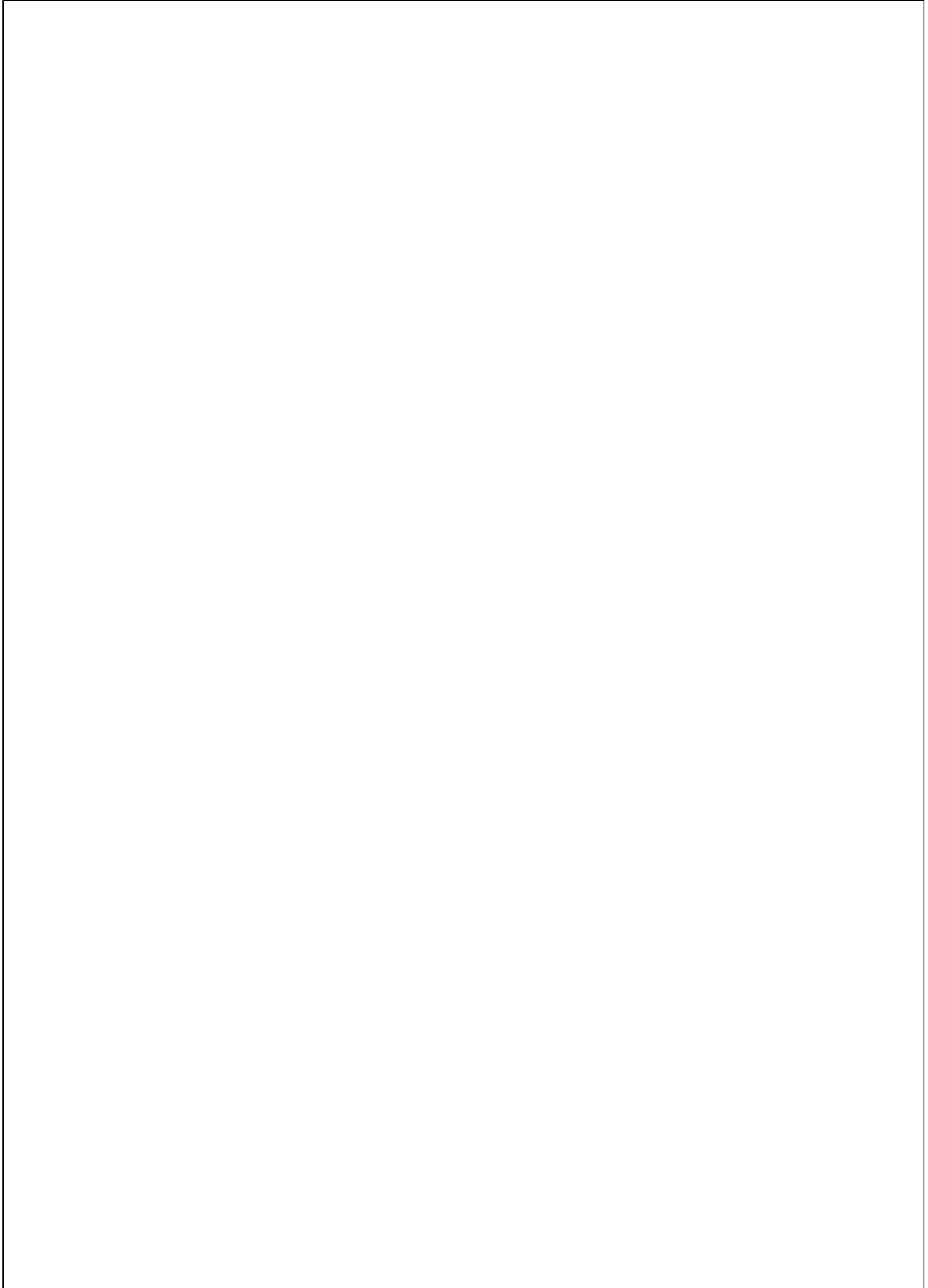


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/238541,Przeciwnicy-polskiej-niepodleglosci-nie-zasluguja-na-upamietnienie.html>

08.03.2026, 02:00



Przeciwnicy polskiej niepodległości nie zasługują na upamiętnienie

4 marca 2026 r. przed Urzędem Miasta Zamość odbył się briefing prasowy z udziałem zastępców prezesa Instytutu Pamięci Narodowej: dr. hab. Karola Polejowskiego i dr. Mateusza Szpytmy w związku z zapowiadany przez władze miasta planem zamontowania tablicy upamiętniającej działaczkę komunistyczną Różę Luksemburg. Instytut Pamięci Narodowej stanowczo sprzeciwia się gloryfikacji działaczy komunistycznych.

04.03.2026

Tablica upamiętniająca Różę Luksemburg znajdowała się do 12 marca 2018 r. na jednej z kamienic Starego Miasta w Zamościu. Została usunięta z przestrzeni publicznej zgodnie z ustawą z 1 kwietnia 2016 r. *o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki* (Dz.U. 2016, poz. 744), która stanowi, że nazwy i upamiętnienia nie mogą propagować ideologii totalitarnej. Warto przypomnieć, że kamienica, na której w 1979 r. umieszczono tablicę, nie była faktycznym miejscem zamieszkania Róży Luksemburg.

W 2025 r. Instytut Pamięci Narodowej otrzymał informację, że władze Zamościa zamierzają przywrócić tablicę poświęconą działaczce komunistycznej, określając ją jako obrończynię sprawy polskiej. Na tę informację zareagował lubelski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej i skierował do władz Zamościa pismo, w którym wyraził „głębokie zaniepokojenie w związku z informacjami dotyczącymi planowanego upamiętnienia postaci Róży Luksemburg w przestrzeni publicznej miasta Zamość”.

W 2026 r. w przestrzeni publicznej ponownie pojawiła się informacja o upamiętnieniu Róży Luksemburg. [Instytut Pamięci Narodowej sprzeciwił się działaniom zmierzającym do rehabilitacji działaczy komunistycznych](#), co powtórzył podczas briefingu zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski:

- Życiorys Róży Luksemburg jednoznacznie kwalifikuje ją jako postać, która nie zasługuje na upamiętnienie w polskiej przestrzeni publicznej. To zadeklarowana przeciwniczka polskiej niepodległości. To osoba, która wyznawała poglądy komunistyczne, a więc ideologii, w imię której w XX wieku wymordowano ponad 100 milionów ludzi.

Zwrócił też uwagę na kwestie formalne, kierując pytanie do władz miasta:

- Czy jest to postać, która powinna zostać upamiętniona w przestrzeni publicznej? Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, jakiekolwiek gloryfikowanie i upamiętnianie osób związanych z ideologiami totalitarnymi jest zakazane prawnie. Zakazuje tego ustawa dekomunizacyjna z roku 2016, a kary za propagowanie ideologii totalitarnych, w tym komunistycznej, przewiduje także polski kodeks karny. Co więcej, każde upamiętnienie w sferze publicznej musi ustawowo zostać przedstawione do zaopiniowania Instytutowi Pamięci Narodowej. To się w tym przypadku nie stało.

Art. 256 § 1 kodeksu karnego mówi: „Kto publicznie propaguje nazistowski, komunistyczny, faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Dalej § 1a. uzupełnia: „tej samej karze podlega, kto publicznie propaguje ideologię nazistowską, komunistyczną, faszystowską lub ideologię nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne”.

Zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma przypomniał, że rok 2026 został ogłoszony rokiem Ignacego Daszyńskiego – jednego z liderów ruchu socjalistycznego, który opowiedział się za niepodległością Polski:

- Ignacy Daszyński, tak jak Bolesław Limanowski, tak jak Józef Piłsudski opowiedzieli się za tym socjalizmem, który był za niepodległością Polski. Róża Luksemburg była przeciwna państwu polskiemu. Starania Daszyńskiego o odzyskanie przez Polskę niepodległości nazywała „wyskokami nacjonalizmu”.

Zaapelował również do władz Zamościa o upamiętnienie innych bohaterów związanych z tym miastem, m.in. Róży Zamoyskiej, bohaterki z czasów II wojny światowej, która uratowała grupę dzieci z obozu przejściowego w Zwierzyńcu.

W briefingu prasowym uczestniczyli również dyrektor Biura Rzecznika Prasowego, rzecznik prasowy IPN dr Rafał Kościański i dyrektor Oddziału IPN w Lublinie dr Robert Derewenda.

* * *

Podczas wizyty w Zamościu zastępcy prezesa IPN: dr hab. Karol Polejowski i dr Mateusz Szpytma złożyli wieńce pod tablicą i krzyżem przy kościele św. Katarzyny, upamiętniając 375 mieszkańców Zamościa i Zamojszczyzny zamordowanych w wyniku zbrodni komunistycznych i sowieckich. Oddali również hołd ofiarom II wojny światowej i terroru komunistycznego przy Rotundzie Zamojskiej – dawnym niemieckim więzieniu i miejscu egzekucji.



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu – 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu – 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu - 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu - 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu – 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu. Na zdj. od lewej: dyrektor Biura Prezesa IPN dr Marek Jedynak, dyrektor Oddziału IPN w Lublinie dr Robert Derewenda, zastępcy prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski i dr Mateusz Szpytma, dyrektor Biura Rzecznika Prasowego, rzecznik prasowy IPN dr Rafał Kościański – 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu – 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)



Wizyta zastępców prezesa IPN w Zamościu – 4 marca 2026. Fot. Dariusz Skrzyniarz (IPN)

* * *

Róża Luksemburg była przeciwniczką dążeń niepodległościowych Polaków, wbrew przeważającej opinii środowiska polskiej lewicy, których przedstawicielami byli m.in. dwaj Ojcowie

Niepodległości – Józef Piłsudski i Ignacy Daszyński. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku potępiła nurt niepodległościowy, uznając jej przedstawicieli za zdrajców idei socjalistycznych. Niepodległość była dla niej drobnomieszczańską utopią, a celem dążeń politycznych umacnianie walki klasowej proletariatu. Swoistym potwierdzeniem poglądów Róży Luksemburg było jednoznaczne poparcie dla przewrotu bolszewickiego w listopadzie 1917 r.

W 1918 r. napisała: Bolszewicy przedstawili [...] jako cel [...] przejęcia władzy całkowity i najrozleglejszy program rewolucyjny: nie zapewnienie demokracji burżuazyjnej, lecz dyktatura proletariatu w celu urzeczywistnienia socjalizmu. Tym samym zdobyli sobie nieprzemijającą zasługę dziejową: po raz pierwszy proklamowali cele socjalizmu jako bezpośredni program praktycznej polityki. To, co partia w historycznej dobie może zrealizować dzięki męstwu, zdolności działania, rewolucyjnej dalekowzroczności, to wszystko osiągnęli Lenin, Trocki i ich towarzysze”. Obce polskiej tradycji walki o niepodległość deklaracje ideologiczne Róży Luksemburg zostały potępione przez czołowych przedstawicieli polskiej lewicy niepodległościowej.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Zamość

Centrala, Lublin

Briefing